

л. 40 об.

Rozmowa Diabła z Pielgrzymem.

Diabeł.

Pielgrzymie, nie widziałeś pana Lucipera?

Pielgrzym.

Jest tu w Czerni, zda mi się, własna iego cera.

Diabeł.

Nie odchodź że, spytam cię ieszcze o co więcey.

Pielgrzym.

Niechcę z tobą sprawy mieć, ciebie się boiący.

Diabeł.

Dobrze czynisz, że się mnie, Pana swego, boisz,
 Gdy niecnoty z mandatu mego często broisz.
 Toc sługa wierny, który pełni wolą Panską,
 z Boiaźni czyni choćiasz robotę szatanską.

Pielgrzym.

Przepadni przez moc Bożą, szatanie przeklęty,
 Mam ia przeciwko tobie gotowy Krzyż święty.

Diabeł.

Pamiętay że, tułaczu, oddam ia to tobie
 W piekle, bo tam nie będziesz umiał brykać sobie.

Pielgrzym.

Twoia to t(a)¹⁾ maiętność, Niebo dobro moie,
 Jasność kiedy mi świeci, o ogien nie stoię.

Diabeł.

I teraz ci nie wytrwam za to uraganie,
 Porwę cię, nic nie dbaiąc na twoie zeganie!

Diabeł porwie się do Pielgrzyma, Pielgrzym uciecze.

1) Проѣдено червемъ; можетъ быть, слѣдуетъ исправить: t(a).